

Wypad oddz. szturmowych na Dieppe ma ogromne znaczenie nie tylko z powodu osiągnięcia zwyczajnych celów, dla których tego rodzaju operacje bywają podejmowane, jak zniszczenie npl. sprzętu wojennego, związania znacznej ilości npl. sił zbrojnych - ale przede wszystkim jako dowód przechodzenia inicjatywy w ręce sojuszników. Proceś ten przebiega bardzo powoli i stopniowo. Nie przyjąłiśmy jeszcze z rąk przeciwnika inicjatywy zaczepnej, która ogółem biorąc nadal pozostaje po jego stronie. Nie ulega jednak wątpliwości, że znacznie zbliżyliśmy się do tego celu.-

Po stronie aljanckiej mamy do zanotowania jeszcze dwa inne dowody obejmowania inicjatywy : desant ameryk. na archipelagu Salomona i naloty na Niemcy. Ciosy, które Niemcom wymierza RAF. są nader silne i skuteczne zarówno pod względem moralnym, jak i materialnym. Naloty są planowe i nie mają w niczem charakteru sporadycznego. Jedyną reakcją ze strony Niemców pozostaje, jeśli pominąć czyste prestiżowe naloty nielicznych samolotów na miasta ang., pogroźki na przyszłość. Jest to objaw dotychczas u Niemców niespotykany.-

Desant na wyspach Salomona stanowi pierwszą operację sojuszników w tym rejonie, zmierzającą nie do powstrzymania japon. działań, lecz do wyrzucenia Japończyków ze zdobytych pozycji. Podjęcie desantu jest bezpośrednim następstwem bitwy pod Midway. Trwa tam nadal walka o panowanie na morzu, - czyli o czynnik, posiadający największe wogółe znaczenie w obecnej wojnie światowej. Jeśli chodzi o działania na szerokich oceanach, to czynnikiem decydującym nadal pozostaje pancernik. Jeśli natomiast walka toczy się na wąskich wodach, to rola decydująca przypada w udziale nawet nie niewielkim okrętom, lecz samolotom i to startującym z lądu. Japończycy dobrze to zrozumieli i tym się tłumaczy, że taki nacisk położyli na opanowywanie różnych wysepek, mogących służyć jako bazy lotnicze. My jednak również to zrozumieliśmy, czego dowodzi właśnie wyprawa na archipelag Salomona.-